

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Miesiąc dzień godzina	Stan Barometru do 0° R. zredukowany w miarze Paryz.	Stopień cie- pła podług Réaumur.	Psy- chrometr e	W i a t r	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
27 6	28"	0,000	-2,5	1,41	ZPn.Zachodni słaby	Pochmurno
2 2	28"	11,752	-1,9	1,51	PPł.Wschodni	"
10 10	"	11,720	-6,0	1,18	PPł.Wschodni "	Pogoda

Gazeta Krakowska od Nowego Roku 1849, wychodzić będzie **na całym arku-
szu**, według programatu, który przy ostatnich numerach tego miesiąca załączonym zo-
stał. Pomimo powiększenia formatu i wynikających ztąd kosztów, cena kwartalna pozostaje
jak dotąd ZłR. 4 Mon. Konw., miesięcznie Złp. 6. — Uprasza się Szanownych Abonentów,
aby zawczasu zgłosić się zechcieli, gdyż taka tylko liczba egzemplarzy odbijaną będzie, jaka
zamówioną zostanie.

Ner 7208.

RADA ADMINISTRACYJNA
Okręgu Krakowskiego.

Wskutek odezwy Kommissyi Gubernialnej z
d. 23 b. m. ad Nr. 1246 Rada Administracyjna po-
daje do powszechnej wiadomości iż:

Wysokie Ministerjum Spraw Wewnętrznych
Reskryptem swym z d. 21 Grudnia r. b. względem
Emigrantów zbiegów rossyjsko-polskich rozporządzi-
ło co następuje:

1. Ci Emigranci, którzy w skutek Kapitulacyi
Lwowskiej i zbiegi Rossyjsko-Polscy bez dowodów
utrzymania przybyli, w interessie zaś publicznej spo-
kojności i porządku Galicyą i Państwo Austryackie
opuścić mają, jeżeli zechcą do Francyi udać się i
na opędzenie podróży koszta posiadają, mają być
opatrzeni Passportami, przyczem im protokolarnie
oświadczyć należy, że jeżeliby znowu jdo Galicyi
lub Okręgu Krakowskiego powrocili, do swój Oj-
czyzny, — albo do miejsca urodzenia odstawieni
zostaną.

2. Ci Emigranci i rossyjsko polscy zbiegi, któ-
rzy bez sposobu do utrzymania zostają, muszą za
łaskę uważać, że rząd starannie obejmuje, ich do
Ameryki przenieść i koszta stąd wypływające opę-
dzić, gdyż i kraje Pruskie i Niemieckie, przyjęcia
ich wzbraniają się, albo powrót do krajów rossyj-
skich, lub też przeznaczenie do Ameryki obrać so-
bie mogą, a Rząd stara się o ich przewiezienie, je-
dynie z zasad ludzkości, nie zaś z obowiązania się
jakiego.

3. Ci zaś Emigranci i rossyjsko - polscy zbiegi,
którzy niepomni na to, że w kraju tolerowani byli
i na ludzkie obchodzenie się z nimi, w skutek Ka-
pitulacyi Lwowskiej doznane w niegodziwości tak da-
lece posunęli się, iż weszli w szeregi zbuntowanych
Węgrów i wależą przeciwko wojsku cesarskiemu,

skoro tylko ujęci zostaną, władzom rossyjskim wy-
danemi być mają, jeżeli w skutek swoich czynów
pod sąd wojenny podciągnięci nie będą.

Kraków d. 27 Grudnia 1848 r.

Prezes,
P. MICHAŁOWSKI.
Sekretarz Jlny Wasilewski.

Rzeczy krajowe.

Teatr Krakowski.

Onegdajsze przedstawienie *Fra-Diavola* Publi-
czności naszej miłującej muzykę istotnie sprawiło za-
dowolenie.

Rzeczywiście dziwić się należy, że przy tak szczu-
płych siłach, w tak krytycznej epoce dla sztuk pię-
knych, a mianowicie dla teatru, przy tak jawnym
braku głosów, jakich wymaga przedstawienie ope-
ry, dyrekcyja tyle zdziałać potrafiła, pomimo tak tru-
dnego swojego położenia. Pani Hoffman, jak już po-
wiedzieliśmy w inném miejscu, istotnie jest dziś o-
zdobą teatru krakowskiego. Publiczność też szczer-
rze i chętnie oddała jej talentowi hołd w hucznych
oklaskach i kilkokrotném wywołaniu—największy na-
wet nieprzyjacieli musiałby był połączyć pochwały z
głosem ogólnym, jaki ocenił najstuszniej grę i śpiew
znakomitej naszej artystki. Pan Borkowski w roli
Fra-Diavola huczniemi był przyjęty oklaski. Akcyja
wyborna, wiele duszy, energii i mimiki, są jego za-
letą — aktor doskonały, jednakże w głosie życzy-
libyśmy więcej siły i tego dźwięku metalicznego,
który w solo jest nieodzowaym, a który w swoim
głosie wyrobić może P. B. do wysokiego stopnia,
zachowując to, co Niemcy nazywają: „*das Tragen*

des Tons i crescendo. Jednakże w akcie drugim, scenie podobno czwartej, Pan Borkowski nie nie pozostawił do życzenia. Głos jego tak jak należało, był wszędzie dominującym, a co równie nie małą jest zaletą śpiewaka, że każdy wyraz słyszeliśmy jak najczyściej oddany tak co do textu, jako i co do słów pojedynczych, co świadczy też o doskonałym wyuczeniu się roli. Zdawało się nam jednakże uważać w grze jednego z aktorów, który zresztą grał wybornie, cokolwiek przesady w jakaniu się zbyt technicznym, które w *Opera buffa* lub *komedyi* możeby dobrze się wydało, tu jednakże nie było na swoim miejscu. Estetyki prawidła wynikają z natury; kto przeciw tej dźiała, stać się łatwo może przesadnym a zatem i śmieszny. W ogólności powtarzamy: całe przedstawienie było nad spodziewanie nasze w obec tylu przeciwności, wyborne, — biorąc tu pod uwagę i orkiestrę — której wszakże zarzucić musimy słabość, bardzo znaczną słabość instrumentacyi w bassie. Żałować wypada, że niezbyt liczna część Publiczności naszej używała przyjemności przedwczorajszego wieczora, co przypisujemy uroczystym dniom świątecznym, które nietylko u nas ale i wszędzie publicznym przedstawieniom nie sprzyjają.

Konstytucya francuzka

Ciąg dalszy,

(patrz Nr. 256 *Gazety Krakowskiej*).

Rozdział III. O władzach publicznych.

Art. 18. Wszelka władza publiczna, jakakolwiek, pochodzi od ludu. Nie może ona być nadana dziedzicznie. Art. 19. Podział władz jest pierwszym warunkiem wolnego rządu.

Rozdział IV. O władzy prawodawczej.

Art. 20ty. Lud francuzki porucza władzę prawodawczą zgromadzeniu jednemu. Art. 21szy. Liczba całkowita reprezentantów ludu będzie 750 — rachując już w nią reprezentantów Algeryi i osad francuzkich. Art. 22gi. Liczba ta wznie się do 900, dla zgromadzeń powołanych do rewizyi konstytucyi. Art. 23ci. Wybory będą czynione na zasadzie ludności. Art. 24ty. Głosowanie jest bezpośrednie i powszechne. Odbywa się ono tajnie. Art. 25. Są wyborcami, bez warunku jakiegokolwiek opłaty, wszyscy Francuzi, mający lat 21, i używający praw swoich cywilnych i politycznych. Art. 26. Są wybierani, bez żadnego warunku co do zamieszkania, wszyscy wyborcy mający lat 25. Art. 27. Prawo wyborcze oznaczy przyczyny które mogą obywatela francuzkiego pozbawić prawa wybierania, lub zostać wybranym. Wskaże ono obywateli, którzy nie będą mogli być wybrani w departamencie lub okręgu, z powodu, iż tamże sprawują lub sprawowali urząd publiczny. Art. 28. Wszelki urząd publiczny, płatny, niezgodny jest z mandatem reprezentanta ludu. Żaden członek zgromadzenia narodowego nie może być w ciągu legislatury mianowany albo posunięty na wyższy urząd publiczny, płatny, jeśli piastujący ten urząd dowolnie mogą być przez władzę wykonawczą wybierani. Wyjątki z pod przepisów dwóch poprzedzających paragrafów oznaczy organiczne prawo wyborcze. Art. 29. Przepisy poprzedzającego artykułu nie stosują się do zgromadzeń wybranych dla rewizyi konstytucyi. Art. 30. Reprezentanci wybierani są de-

partamentami głosowaniem tajnem przez kartki. Wyborcy głosować będą w mieście kantonalnem, jednak uwzględniając okoliczności miejscowe, kanton może być podzielony na kilka okręgów, a to z zachowaniem form i warunków prawem wyborczym opisanych. Art. 31. Zgromadzenie narodowe wybiera się na lat trzy, i zmienia się całkowicie. Na czterdzieści i pięć dni przed końcem legislatury przynajmniej, oznaczy prawo czas nowych wyborów. Jeżeli dotycząca prawo w tym czasie uchwalonem nie było, wyborcy zejdą się sami, bez wezwania, trzydziestego dnia przed upłynieniem legislatury. Natenczas zgromadzenie narod. zejdzie się bez dalszego zwołania, nazajutrz po upłynieniu mandatu poprzedzającego zgromadzenia. Art. 32. Zgromadzenie narodowe jest nieustające. Jednak może się ono odroczyć do dnia, którego samo oznaczy. W ciągu odroczenia, komisya złożona z członków biura i 25 reprezentantów, przez zgrom. nar. wybranych absolutną większością i przez tajne zgłosowanie, ma prawo zwołać je w razie nagłym. To prawo przysłuży także prezydentowi rzpltej. Zgrom. narod. samo oznaczy miejsce swoich posiedzeń. Oznaczy ono także liczbę wojska, które czuwać ma nad jego bezpieczeństwem, i niem samo rozporządza. Art. 33. Reprezentanci zawsze są na nowo wybieralni. Art. 34. Członkowie zgrom. nar. są reprezentantami nie departamentu, którego ich mianował, ale całej Francyi. Art. 35. Nie mogą oni dostawać mandatu obowiązującego. Art. 36. Osoby reprezentantów są nienaruszalne. Nie mogą oni być ścigani, oskarżeni ani sądzeni nigdy za zdania, które wyjawili wśród zgrom. nar. Art. 37. Nie mogą oni być przytrzymani kryminalnie, chyba schwyceni na uczynku, ani ścigani, chyba za upoważnieniem zgrom. nar. W przypadku schwycenia na gorącym uczynku, zgrom. nar. niezwłocznie o tem zostanie uwiadomione, i na dalsze poszukiwanie winy zezwoli lub nie zezwoli. Te przepisy stosują się także do obywateli, którzy będąc uwięzieni, obraniby zostali reprezentantami. Art. 38. Każdy reprezentant dostaje płacę, której się rzec nie może. Art. 39. Posiedzenia zgromadzenia są publiczne. Jednak zgromadzenie może się zmienić w tajny wydział, na żądanie pewnej liczby reprezentantów oznaczonej regulaminem. Art. 40. Obecność połowy więcej o jednego z członków zgromadzenia narod. potrzebną jest, aby uchwała była prawomocną. Art. 41. Prócz tylko w razach nagłych, żaden projekt do prawa nie przejdzie w uchwałę, aż po trzykrotnych obradach, które nie prędzej po sobie następować będą, jak we dni pięć. Art. 42. Propozycję, aby rzecz uważaną była za nagłą, musi poprzedzać wyłożenie powodów. Jeśli zgrom. nagłość ma przyznać, nakaże pierwój odesłać wniosek do biur i oznacza dzień, w którym raport o nagłości zdać się ma. Jeżeli wskutek tego raportu zgromad. nagłość uzna, wyznaczy ono dzień rozpraw.

Rozdział V. O władzy wykonawczej.

Art. 43. Lud francuzki porucza władzę wykonawczą obywatelowi, którego przybięra tytuł prezydenta rzezypospolitej. Art. 44. Prezydent winien być rodem Francuz, mieć przynajmniej lat 30; prezydentem być nie może, ktoby był kiedykolwiek charakter Francuza stracił. Art. 45. Prezydent rzpltej wybranym będzie na lat cztery, i nie może być na nowo obranym, aż po upłynionych latach. Nie mogą być w tymże czasie wybrani po nim ani wiceprezydent, ani

krewni lub powinowaci prezydenta, aż do szóstego stopnia włącznie. Art. 46. Wybory odbywają się z prawa drugiej niedzieli miesiąca maja. Na przypadek, gdyby prezydent wskutek śmierci, dymisji lub innego wypadku, w innym czasie został wybrany — władza jego ustaje w drugą niedzielę miesiąca maja, roku czwartego po wyborze. Prezydent będzie obrany przez głosowanie tajne, większością absolutną głosów, za pomocą bezpośredniego głosowania wszystkich wyborców departamentów francuzkich i Algeryi. Art. 47. Wywody słowne wyborów będą natchmiaszt przesłane zgromadzeniu narod., które niezwłocznie nad ważnością wyborów wyrzeka i prezydenta rzpltej ogłasza. Jeżeli żaden kandydat więcej jak połowę głosów nie otrzymał, albo jeżeli warunki artykułem 44 żądane nie są dopelnione, zgromadzenie narod. wybierze prezydenta rzpltej absolutną większością przez tajne głosowanie, między pięcioma kandydatami wybieralnymi, którzy otrzymali największą ilość głosów. Art. 48. Prezydent, nim urząd obejmie, złoży w zgromadzeniu narod. przysięgę, której rota będzie ta: „W obec Boga i przed ludem francuzkim, którego zgromadzenie narodowe jest reprezentantem, przysięgam, iż wiernym pozostanę Rzeczypospolitej demokratycznej, jednój i nierozdzielnej, niemniej, iż wypełnię wszystkie obowiązki, które konstytucya namnie wkłada. Art. 49. Ma on prawo przedkładać zgromadzeniu narodowemu przez ministrów wnioski o prawa. Czuwa on nad wykonaniem praw. Art. 50. On rozrządza siłą zbrojną: nie może jednak nigdy przewodzić jej osobiście. Art. 51. Nie może on odstąpić żadnej części terytorium francuzkiego, ani izby prawodawczej rozwiązać, ani zawieszać w jakikolwiek sposób panowania konstytucyi i praw. Art. 52. Przedkłada on co rok zgromadzeniu narod. obraz ogólny stanu spraw rzpltej. Art. 53. On zawiera i ratyfikuje traktaty. Żaden traktat nie jest ważny, aż go zgrom. nar. potwierdzi. Art. 54. On czuwa nad obroną rzpltej, ale nie może wojny podejmować bez zezwolenia zgrom. narod. Art. 55. Jemu przysługują prawa łaski, ale dla tego prawa wykonywać inaczej nie może, jak za poprzedniem porozumieniem się z radą stanu. Prawo tylko może udzielić amnestyi. Prezes rzpltej, ministrowie, tudzież wszystkie inne osoby przez wysoką izbę sądową skazane, mogą być tylko przez zgrom. narod. utaskawione. Art. 56. Prezydent rzpltej ogłasza prawa w imieniu ludu francuzkiego. Art. 57. Prawa nagle ogłaszane być mają we dni trzy, a inne prawa w miesiąc od dnia, w którym przez Zgrom. Narod. zostały uchwalone.

(Dokończenie nastąpi.)

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

A U S T R Y A.

Wiedeń. Radzca ministeryalny Fiszhof złożył urząd. Słychać, że fm. Windiszgrätz na wypadek zdobycia Pesztu nierównie postanowił surowiej postępować, aniżeli w Wiedniu. Największy zarzut jaki dziś czynią bankowi austriackiemu jest ten, że w ten czas kiedy papiery Państwa z powodów politycznych jeszcze wysoko stały — bank bynajmniej

nie starał się takowych za brzęczącą monetę pozbywać, a tak dziś znajduje się w kłopotach.

Co nam donosili o zajęciu przez wojska cesarskie, miasta Raab, dotąd się wcale nie potwierdza. Znany projekt nowego prawa komunalnego tak co do treści jako i zbyt rozległej formy powszechnie jest źle uważany, i obudza niechęć. Widzimy tu jawne i zadziwiające pominięcie Sejmu w ogłoszeniu prawa rekrutacyjnego pod firmą pro wizoryum. Czy kto przeciw temu protestował? Gdzie deputowani?

N I E M C Y.

Szwercin 20. Na ostatniem posiedzeniu deputowanych gdy przyjęto jednogłośnie prawo z niesienia kary kija odczytano „żądania Ludu Meklenburskiego które brzmią w sposób następujący: 1) Sejm będzie odtąd reprezentacją Ludu złożoną z członków obranych wolnemi głosi Obywateli. Posiedzenia mają być publiczne 2) Każdy obywatel ukończonej lat 25 jest wyborcą i może być wybranym na reprezentanta. 3) Wybory odbywać się będą według obecnych Prepozytur. Każda Prepozytura z 10,000 ludności wybiera jednego reprezentanta — z 20,000 dwóch i tak następnie. 4) Wszyscy Obywatele równi są sobie przed prawem bez różnicy. Wszelkie wyjątkowe sądy ustają.

5) Sądownictwo i zarząd kraju będą oddzielone. 6) Zaprowadzenie ustaw krajowych niemieckich bez żadnej nomenklatury łacinskiej — na zasadzie publicznej jawności i ustnego przedstawienia z sądami przysięgłych w wypadkach karnych lub politycznych 7) Bezwarunkowa i nieograniczona wolność druku tudzież dziennikarstwo bez stępla lub opłat pocztowych dowolnych — bez przywilejów Rządowych. 8) Nieograniczona wolność stowarzyszeń i zgromadzeń. 9) Zarząd wszystkich dóbr skarbowych przez stany. 10) Ustanowienie listy cywilnej z dochodów dóbr skarbowych. 11) Przeistoczenie wszystkich rólników czynszowników doczesnych — na ezyszowników dziedzicznych. Sumienny użytek z summ kupieckich na dobro kraju. 12) Zniesienie wszelkich nadawanych korzyści, przywilejów, majoratów, minoratów, fideikommissów. 13) Sprzedaż tutech klasztorów w kraju na dobro ogólne. 14) Zaprowadzenie podatku ziemskiego na zasadzie nowego oszacowania, tudzież stosunkowo rozłożony podatek na majątki i dochody. 15) Zmniejszenie stojącego wojska przynajmniej o połowę. 16) Uregulowanie pensyi urzędników cywilnych i wojskowych. 17) Wykonanie przysięgi na konstytucyę przez urzędników cywilnych i wojskowych. 18) Odpowiedzialność ministrów. 19) Zgruntu poprawne urządzenie wszystkich szkół. 20) Zmiana spieszna wszystkich dotychczas istniejących praw ojczystych.

F R A N C Y A.

Paryż 21. Ludwik Napoleon Bonaparte w skutek woli Narodu objawionej przez głosowanie proklamowany Prezydentem Rzeczypospolitej francuzkiej.

Jakaż jest rola Zgromadzenia obecnego Narodowego? Zgromadzenie to trzymało z jedną klasą Ludu — niezważając na naród i ten naród zdardażało a Kawaniak miał bagnetę na pogotowiu — dziś Naród głośno — głosem kilkomilionowym objawił swoją wolę niezłomną — *vox populi vox dei* — oć pocznie teraz Zgromadzenie Narodowe — co

S E R B S H,

Warazdyn 29 Listop. — (Z teatru wojny.) Na kordonie mamy prawie codziennie małe potyczki bez żadnego celu. Zwykle Madziary poczynają. Dnia 28 listop. była gęsta mgła; z téj okoliczności korzystali Madziary i strzelali z dział od 9 godziny rano. Nasi milczeli do południa. Sądząc Madziary, że na chorwackim brzegu nie masz nikogo — albowiem dla mgły nic nie widzieli — już puszczali na Drawę łodzie, aby się na drugą przeprawić stronę; wtém mgła ustąpiła, nasi artylerzyści podstąpili, przebili łodzie i Madziarów spędzili; przytém straciliśmy jednego artylerzystę, a dwóch nam raniono. — Dzisiaj wyszło 5,000 wojska do Ludbrzega, aby w pobliżu Legrada się rozłożyć; — tutaj mało mamy wojska, ale jen. Burycz nadszedł z swoim pięćdziesięcym korpusem do Niedzieliszca przez Drawę z jednej, a przez Surycz z drugiej strony.

F R A N C Y A.

Paryż. W obecnym obiorze prezydenta, jak się okazuje, głosujących liczyć można przeszło 7 milionów, która to liczba przechodzi wszystkie głosowania jakie zapamięta Francya; albowiem za konsulatu pierwszego, to jest roku 1809 za Napoleona, *Kambauresa* i *Le Brun*, było głosów 3,011,007, przeciw 1562. Za konsulatu dożywotniego 3,568,888 przeciw 8374; w roku zaś 1804 za cesarstwa 3,521,075 przeciw 2579.

Paryż 19. Proklamacya prezydenta trudno ażeby pojutrze mogła być ogłoszona, z powodu, że jeszcze dziś w południe brakowało wotów z 16 departamentów. Oprócz tego zgromadzenie narodowe chce poprzednio jeszcze naradzić się nad prawem odpowiedzialności. Po przedmieściach odzywają się na nowo głosy odgrazające nowém powstaniem. — *National* wzywa lud, ażeby nie dał rozwiązać się zgromadzeniu narodowemu, dopóki nie ułoży i nie ustalą wielu praw zasadniczych, nad któremi jeszcze zgromadzenie dotąd nie obradowało. Znosi się we

Francyi na wielką burzę. — Ci wszyscy proletaryusze i robotnicy, którzy massami głosowali na Lud, Napoleona, dziś głośno wołają: „Precz z bogaczami! Precz z podatkami na lud nakładanemi!“ Głosy te już nietylko w Paryżu, ale według najświeższych i najpewniejszych wiadomości bardziej jeszcze rozlegają się po prowincyi. — Wiadomości te ogromny rzuciły postrach na wszelkiego rodzaju właścicieli, a sami najzarliwsi stronnicy Napoleona na samą myśl bliżkiej przyszłości bliedniejszą. Słychać, że Kaweniak spiesźnie wybiera się do Turcyi lub Egiptu, gdzie ma zamiar przyjąć służbę wojskową. — Otóż nowa nauka, że *vox populo vox dei*, biada tym co chcą waleczyć z opinią i wolą narodu. Rachuują dopóty, aż się przerachują. Dyplomacya nie o tém wiedzieć nie chce: „żyć wolnym, albo umierać“ zajmuje serca i głowy milionów — że powodzi historycznej nie już nie cofnie — ale w łóżysku utrzymać ją może: *wolność* na prawie oparta, rzetelność w dotrzymaniu, sprawiedliwość w wykonaniu, ale nie fałsz, nie obłuda, nie podszczywanie do rzezi i mordów, nie bombardowanie ani rozstrzeliwanie, ani więzienie — bo jak ludy powiedzą: dosyć tego, to się stanie, a im większa reakcyja im większa niesprawiedliwość — tém większa nienawiść. Ważną jest chwila obecna! Rządzący niech na to zwrócą uwagę, ażeby odwrócić ciosy zagrażające towarzyskiemu porządkowi i całej ludzkości. Pracy i chleba, chleba i pracy dla ludu! bo będzie chaos!

W Ł O C H Y.

Turin 16. Skład ministeryum demokratycznego, które zostało potwierdzone przez króla Alberta jest następujące: Gioberti prezes ministrów — bez teki. Sines, sprawiedliwości. Natuzzi, spraw wewnętrznych. Ricci dochodów, Monterimolo robót publicznych. Durini rolnictwa i handlu — Bixio brat ministra w Paryżu, oświecenia. La Marmora wojny i marynarki

Doniesienie Urzędowe.

Nr 3,262.

R A D A M I E J S K A

Miasta Krakowa.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż z dniem 1go Stycznia 1849 wypuszczonemi zostaną w trzechletnią dzierżawę z dniem 31 Grudnia 1851 r. kończącą się wszystkie pomniejsze realności Miejskie i kramy a mianowicie:

Kramy zwane Litewskie, — Sklepy w Sukiennicach, — Sklepy zwane bogate, — Kramy żelazne, — Kramy pod Smatruzem, — Kramy rucbome, to jest przenośne w Rynku głównym i w Rynku małym — W Baszcie floryańskiej — Sklepiki w rondlu bramy floryańskiej — Kram i miejsce na Stradomiu — Miejsce Mączników w kramach bogatych, — Sklepy w Gmachu S. Ducha — Sklepy w Ratuszu Kaźmirskim, Kramy i miejsca na Kaźmirzu, —

Wydzierżawienie to odbywać się będzie przez publiczną głośną licytacją w Biórze Inspektora Do-

chodów Niestalych w dniu 29 Grudnia r. b. i następnych w godzinach rannych gdzie o warunkach i cenie dzierżawy bliższą wiadomość powziąć można.

Kraków dnia 22 Grudnia 1848.

za Prezesa
K. Złowodzki.

Uwiedomienie.

Panorama z domu Szarą Kamienicą zwanego, przeniesioną została do **Domu Nr. 235** przy ulicy Grodzkiej na pierwsze piętro i od d. 20 b. m. i r., tam do widzenia będzie. — Widzieć można wieczór od godziny 4 do 8 przy oświetleniu.

Antoni **Weidel**, Malarz Akademii.